

Bez tytułu

Nr 10 2015/16

(172)

MAJ - CZERWIEC

ezg. bezpłatny

MISTRZ PISMAKÓW 2009, 2016

str. 12-13

Jakie ciasto wyrabiali nasi
wychowawcy?

W KOŃCU

WAKACJE !!!



Mama - łowca autografów

str. 3



Festynowe malowanie

str. 9

Bigosowa dyrektorem

Witajcie! Zapoznaliście się pewnie już z faktem, że to już ostatnia część tej oto cudownej powieści. Nie przejmujcie się gdyż w następnym roku szkolnym będą nowe części. Ostrzegam Was, że dzisiejsza powieść będzie lekko przydługawa dlatego, że w ostatnim czasie w życiu rozrabiaków działo się bardzo wiele. Zapraszam więc do czytania! Ostatnie wydarzenie ze zdradą Pana Lordzińskiego szybko rozeszło się po szkole. Pani Bigos nie chciała go już znać, więc zwolniła się z pracy i wysłała pozw do sądu o rozwódzie. Ach!!! A zapowiadało się tak cudownie, zaplanowana była podróż poślubna do Paryża, Rzymu, Londynu, Warszawy, Moskwy (mowa tu o parku miniatur nie przesadzajmy przecież Pan Lordziński nie był tak bogaty na jakiego wyglądał). Niestety, wszystko padło w gruzach, a stał za tym Józio, który nie widział niczego złego w swoim postępowaniu. Pan Lordziński nie opłakiwał zbytnio straty pani Bigos, gdyż na widok nowych śnieżnobiałych implantów pana dyrektora pani Krysia pobiegła do niego w tę pędy. Pani Bigos po prostu nie mogła tego znieść, chciała oszpeścić pana Lordzińskiego. Józioowi pierwszy raz w życiu zrobiło się kogoś żal (nie wliczając w to Stefy) i przytulił panią Bigos, a za nim wszyscy uczniowie. Jak się okazało pani Bigos nie była wcale taka niemila, ona po prostu bała się komukolwiek zaufać i dlatego zgrywała taką nudę marudę. Pani Bigos była tak szczęśliwa, że postanowiła zabrać wszystkich uczniów na lody. I wtem w głowie Józia znów narodził się szatański pomysł... Powiedział go przedko Stefie, Tośce i

Tadzikowi. Plan był prosty, gdy wieczorem pan Lordziński będzie wychodził ze szkoły Józio wybije piłkę na sam czubek dachu szkoły, gdy dyrektor będzie wychodził ze szkoły Stefa będzie musiała wykonać swoje mistrzowskie beknięcie, które ma wywołać małe wstrząśnienie, dzięki któremu piłka spadnie z dachu szkoły wprost na głowę pana dyrektora. Wtedy Tośka szybko wyciągnie klucze z marynarki dyrektora, potem Tadzik zadzwoni na pogotowie mówiąc, że ogromna gałąź spadła na głowę pana Lordzińskiego i że zemdleł. Wtedy wszyscy uciekną. O 12.00 w nocy wszyscy uczniowie zbiorą się w szkole i zorganizują ogromną kampanię dotyczącą nowego dyrektora w szkole, czyli panią Bigos. Gdy rano wróci Pan Lordziński zaczną się buntować i dojdzie do zmiany dyrektora. Zaczęła się długa korespondencja. Stefa: „Cudowny pomysł, ale do wykonania mojego beknięcia potrzebne będą dwa litry Coca Coli”. Józio: „Da się załatwić moja kochana Stefciu”. Tośka: „A mi potrzebne będą rękawiczki jednorazowe”. Józio: „No ale po co?”. Tośka: „Żeby nikt nie rozpoznał moich odcisków palców”. Józio: „OK. To też da się załatwić”. Tadzik: „A mi potrzebna będzie nowa karta telefoniczna, żeby nie rozpozнали numeru”. Józio: „No, no nieźle kombinujesz”. Tadzik: „Ależ dziękuję uczyć się od mistrza”. Józio: „Nie schlebiaj mi”. Jak powiedzieli tak zrobili. Nie będę opisywała wam tego wszystkiego, bo to zaczęło by was nudzić, ale wszystko poszło dobrze z planem. Gdy pan Lordziński i pani Bigos weszli do szkoły rozpoczął się bunt stulecia. Uczniowie zaczęli wykrzykiwać różne hasła, np. „Chcemy wolności, a nie niewoli” lub „Pani Bigos dobro szkoły”. Pan Lordziński postanowił zrobić głosowanie. Wyniki tego głosowania były dla niego porażające. Zobaczcie sami: pani Kunekunda Bigos 459/460, pan Julian Lordziński 1/460. To oznaczało tylko jedno pani Bigos jest nowym dyrektorem szkoły, wszyscy krzykali: „Pani Bigos szczęście da i nam wszystkim równą prawa da”. Chcecie wiedzieć co dalej? Poczekajcie cierpliwie do września. Na pewno dacie radę.

Julia Kowalczyk



RYSUNEK MAJA HABERNY

Bez tytułu

Zespół redakcyjny:
Tomek Ratułowski,
Kinga Chramiec,

Małgorzata Leja, Joanna Leja, Oliwia Knapczyk, Anna Łuszczek, Adrian Migacz, Julia Leja, Maja Haberny, Julia Kowalczyk, Magdalena Wirmańska, Katarzyna Stanek.

Opieka redakcyjna oraz przygotowanie graficzne: Jan Głabiński. **Wydawca:** Szkoła Podstawowa nr 1 im. Bohaterów Westerplatte w Cichem, tel: 018 26 58 128. **Strona internetowa:** <http://ciche-zspg1.pl/>

Papugi faliste

Do kącika zwierzęcego wybrałam papugi faliste, ponieważ kojarzą mi się one z nadchodzącymi wakacjami!

Papuzki zamieszkują głównie południowe rejony Australii. Żyją w dużych stadach i od 1840 roku są hodowane w Europie jako ptaki ozdobne. Dominuje u nich barwa zielona, a skrzydełka są pięknie przystrojone w czarn o - żółte prążki. Ciekawostką jest to, że pierwsze papuzki faliste, które znalazły

sie w Europie zostały przywiezione przez znane go ornitologa Johna Goulda. Te ptaki można bardzo łatwo oswoić. Niektóre z tych ptaków można nauczyć naśladowania ludzkiej mowy. Są ptakami mimetycznymi, tzn. mają zdolność naśladowania mowy człowieka, gwizdy czy melodyjek. Trzyma je się zwykle dwie



Przyjemne papugi zamieszkują razem z Julką Leją

ści.

lub kilka, dlatego bo to zwierzęta stadne, lecz tylko trzymane pojedynczo mogą naśladować dźwięki. Ich najczęstszą chorobą jest świerzb. Od kilku miesięcy opiekuję się papugami. Jedną z nich jest zielona, a druga niebieska. Pomimo, że muszą często sprzątać pokój to dają mi wiele radości.

Julia Leja

HOROSKOP

- **Baran.** Czas odciąć się od osób, które cię wykorzystują.
- Plotki też nie biorą się znikąd.
- Zrewiduj swoje niektóre znajomości. Naucz się relaksować.
- **Byk.** Jeżeli coś sobie postanowisz, na pewno to osiągniesz. Nigdy nie jest z tobą nudno, zawsze znajdziesz coś ciekawego do zrobienia.
- **Bliźnięta.** Wykażesz się pomysłowością. Przez wszystkie problemy przejdiesz gładko. Ciężko pracujesz, potrzebujesz też odpoczynku.
- **Rak.** Nawiążesz ciekawe znajomości. Ale panuj nad nerwami! Nie zapominaj o sobie.
- **Lew.** Naprawisz stare błędy, zapobiegiesz kłopotom. Nie warto wtrącać się w cudze problemy, bo raczej nie wyjdzie ci to na dobre.
- **Panna.** Jeżeli jest coś, czego pragniesz się nauczyć, np. szyc na maszynie, nie zwlekaj. Zmień styl życia i rusz się z kanapy!

- **Waga.** Będziesz lubiany/lubiana. Teraz gwiazdy ci sprzyjają. Rozwijaj swoje artystyczne talenty. Uwierz w siebie!
- **Skorpion.** Nie podejmuj pośpiesznych decyzji. Przemyśl na spokojnie, czy więcej zyskasz, czy więcej stracisz. Nie pros o radę każdego.
- **Strzelec.** Dzięki tobie trudna sprawa zakończy się sukcesem. Cierpliwością i uśmiechem osiągniesz więcej. Realizuj marzenia.
- **Koziorożec.** Będziesz pełny/pełna energii. Nie oglądaj się za innych, ale słuchaj rad rodziny. Odważnie realizuj pomysły!
- **Wodnik.** Nie rezygnuj z realizowania swoich planów. Sprawy rodzinne będą się dobrze układać. Zadbaj o swoją formę. Ćwiczenia dodadzą ci energii.
- **Ryby.** Będziesz w doskonałym nastroju. Daj sobie przyzwolenie na oderwanie od rzeczywistości.

Joanna Leja

Mama - łowca autografów

Co jedzą znani piosenkarze, czy lubiani dziennikarze? Wie to moja mama.

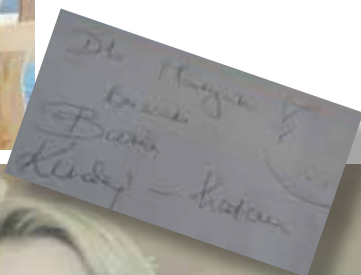
Zajazd Górski" Kuźnice, piękne miejsce, gdzie można wypić pyszną kawę i zjeść polskie domowe obiady. Właśnie w tym miejscu pracuje moja mama. Niedaleko restauracji jest kolejka na Kasprowy Wierch. W marcu w miejscu pracy mojej mamy zagościła Kinga Rusin wraz z córką oraz Piotr Kraśko z rodziną. Postanowili, że zjedzą tam obiad. Zamówili przegrupkę z kaszą gryczaną i z zestawem surówek. Myślę, że bardzo im smakowało. Mama poprosiła o autograf dla mnie i mojej klasy. Gdy mama wróciła z pracy poka-

zała mi autografy. Byłam bardzo szczęśliwa. Az tu nadszedł maj i kolejne gwiazdy przyjechały: Basia Kurdej Szatan i Sebastian Karpiel Bułeczka. Przyszli zjeść śniadanie przed wystąpieniem w reklamie firmy Wojas. Zamówili śniadanie i poszli na sesję zdjęciową. Gdy wrócili mama poprosiła o autografy dla mnie. Bardzo się cieszę, że mama tam pracuje. Mam najlepszą mamę na świecie! Ciekawe, kto jeszcze sławny przyjedzie do pracy mojej mamy. Na pewno o tym wam napiszę.

Martyna Łosiniecka



Z dziennikarką Kingą Rusin
Z lewej, powyżej:
Nasze mamy z prezenterem
telewizyjnym Piotrem Kraśko
Z lewej: Z wokalistą zespołu
Zakopower - Sebastianem
Karpiel-Bulecką
Poniżej:
Z gwiazdami nie tylko
zdjęcie, ale i też prośba
o autograf
Na dole:
I jeszcze jedna sławna
osobistość do kolekcji



ZDJĘCIA: ARCHIWUM MAMY MARTYNY ŁOSINIECKIEJ

Trasa rowerowa

Polecamy na wakacje!



Chciałam podzielić się z wami wspaniałym miejscem na relaks dla tych, którzy mają rower. Jest to trasa rowerowa zwana Drogą Pienińską. Piękne krajobrazy i trochę lekcji przyrody. Trasa liczy około 9 km, jedzie się przez Pieniński Park Narodowy nad rzeką Dunajec, która przecina pasmo Pienin na część polską i słowacką. W trakcie przejażdżki zobaczycie

szczyty Trzech Koron oraz Sokolicy. Docelowym miejscem jest Szczawnica, gdzie można zachwyć się klombami przedstawiającymi różne zwierzęta oraz przedmioty. Pod stacją kolejki linowej można napić się wody ze Zdroju Szymona lub w pijalni wód. Polecam! Oczywiście nie zapomnijcie o trasach rowerowych w naszej gminie.

Kasia Stanek



Córka z mamą na tle pięknych szczytów Pienin
Z lewej:

W centrum Szczawnicy stała wyjątkowa postać
Na samej górze:
Ślimak pokaż rogi, dam ci sera na pierogi...

Powyżej, z lewej:
Sympatyczna para słoni stoi na szczawnickim deptaku

Powyżej, z prawej:
Ten ptak na pewno w te wakacje ze Szczawnicy nigdzie nie odleci...



ZDJĘCIA: ARCHIWUM RODZINNE KASII STANEK

Lepiej być już nie mogło

Na najwyższe podium dziennikarskie wchodziliśmy dumni jak pawie. Mistrz Pismaków 2016 należy do nas - redakcji „Bez tytułu”.

Każdy z Was pewnie słyszał już o tym, że nasza cudowna gazetka jest Mistrzem Pismaków 2009 i 2016. W tym roku ciężko na to pracowaliśmy, więc uważam, że zasługujemy na to miano. Teraz opowiem Wam o tym jak to wyglądało. 30 maja ja-niżej podpisana, Asia Leja oraz Pan Jan Głabiński wyruszyliśmy do Katowic na dwudniowe warsztaty zakończone galą finałową. Mieszkaliśmy w przepięknych drewnianych domkach, które były 5-osobowe, a nas mieszkało tam 9. Poznałyśmy Marysię i Jankę z redakcji „Nasze sprawy i sprawki”, Anię i Dominikę z redakcji „Kurier piątki”, Julkę i Oliwkę z redakcji „Primo” i Oliwkę z redakcji „Eksperci 64”. Były przesympatyczne. W dniu, w którym przyjechałyśmy nie robiliśmy już nic. Następnego dnia odbyły się warsztaty. Wtedy upracowaliśmy się jak mrówki. Naszym zadaniem było napisanie reportażu pt. „Podstawówka vs Gimnazjum”. Reportaż ten zadawał jedno i to samo pytanie: Czy podstawówka jest w stanie porównać się z gimnazjum? Wiele osób

odpowiedziało, że nie ma w tym niczego złego, trzeba się tylko odważyć. I tak minął dzień warsztatów, a trzeciego dnia pojechaliśmy na galę finałową, ale zanim gala się odbyła promowaliśmy nasze gazetki, można było spodziewać się, że ubrane byliśmy po góralsku, mało tego przywieźliśmy ze sobą oscypki i korboce. Dołączy do nas Maja i Magda oraz moja mama. No i nareszcie nadszedł czas na galę finałową. Na ekranie pojawiło się 5 gazetek, w tym nasza. Serca chciały wyskoczyć nam z piersi, pan prowadzący wyczytywał poszczególne miejsca i zapraszał na scenę redakcje. Miejsce trzeci zajęła redakcja „Primo”. Byliśmy więc przekonani, że zajęliśmy drugie miejsce, ale nie. Zajął je ktoś inny no i nareszcie pan prowadzący powiedział: „A tutaj nie wpisali mi tytułu, wiedzieliśmy więc o co już chodzi. Wyszliśmy na środek dumne jak pawie. Wręczono nam drukarkę dyplom oraz statuetkę. Nigdy nie zapomnę tej cudownej chwili. O wielkim naszym sukcesie mogliście przeczytać na wszelkich możliwych portalach, pojawiliśmy

się nawet w „Tygodniku Podhalańskim” i „Dzienniku Polskim”. Wzmianka o sukcesie pojawiła się nawet na stroni internetowej Gminy Czarny Dunajec. Dodajemy, że Ogólnopolski Konkurs Gazetek

Szkolnych - Forum Pismaków to najstarszy konkurs i najbardziej prestiżowy, w którym od ponad 20 lat biorą udział szkolne redakcje.

Julka Kowalczyk

Zdaniem małych dziennikarzy

Uśmiech malował się sam

Gdy przyjechalśmy na miejsce po pewnym czasie miała miejsce gala finałowa. Stresowałam się. Na początku trochę brakło mi wiary w wygraną. Nagle prowadzący czyta wyniki. Nagle mówi: „Tutaj nie podano mi tytułu”. Byłam w szoku. Zdziwiłam się jeszcze bardziej, gdy zobaczyłam, że nagrodą jest drukarka. Miło wspominać ten wyjazd, po pierwsze, że byłam tam pierwszy raz. Po drugie, bo wygraliśmy.

Magda Wirmańska

Pierwszym punktem gali finałowej było rozdawanie gazetek. Naszą interesowali się przeważnie nauczyciele, ale uczniowie także znaleźli coś dla siebie. Atmosferę podkreśliły oscypki i korboce. Gdy przyszedł czas na galę, wszyscy zajęli miejsca... Była to ogromna, piękna sala w Centrum Nowoczesnych Technologii Akademii Ekonomicznej w Katowicach. W trakcie gali była przerwa muzyczna. Zdobyliśmy 1 miejsce! Byłam tak podekscytowana, że nie mogłam ustać w miejscu. Bardzo jestem zadowolona. Dzięki tej nagrodzie mam jeszcze większe chęci do pracy w naszej gazetce „Bez tytułu”. Również was zachęcam do zostania małym dziennikarzem. To nie jest tylko wysiłek i ciężka praca, ale sukces i wspaniałe wspomnienia.

Joanna Leja

Ogólnie? Stres był ogromny. Gdy dziennikarz Dariusz Rosiak opowiadał o swojej najnowszej książce, ja rozmyślałam: „Hmm... jakież to miejsce zajęła nasza szkolna gazetka?”. W końcu usłyszałam głos pani prowadzącej, więc natychmiast wyrwałam się z zamyślenia i słuchałam uważnie. No i nareszcie - kategoria szkoły podstawowe. Serce stanęło mi w gardle, gdy zobaczyłam jak na projektorze wyświetla się nasza gazetka wśród paru innych. Trzecie miejsce... nie my. No to na pewno drugie. Też nie my. Miałam zamiar krzyczeć na całe Katowice, ale nie było okazji, bo pan prezes Fundacji Nowe Media przeczytał właśnie zwycięzcę pierwszego miejsca. No może nie do końca dokładnie, bo przeczytał nazwę tak: „A więc pierwsze miejsce otrzymuje... oj, chyba nie napisano mi tu tytułu... No i wtedy chciałam się sturlać po schodach. Po prostu. Wejść na środek sali i się sturlać. No... ale nie było czasu, bo musiałyśmy iść i odebrać nagrodę. Był to dyplom, puchar oraz wielka, piękna drukarka. Uśmiech malował mi się sam, aż do drogi powrotnej.

Maja Haberny



Poniżej:
Nasze stanowisko
podczas gali

Moment
wręczenia nagród



ZDJE CIA JAN GLABIŃSKI

Thank you very much

Na scenie zaroilo się od naszych uczniów,
śpiewających po angielsku.
I poszło im całkiem dobrze!

Dn. 18 maja w Szkole Podstawowej w Piekelniku odbył się Gminny Muzyczny Konkurs Języka Angielskiego. Tego dnia o ósmej rano całą gromadą wyjechaliśmy do szkoły w Piekelniku. Gdy dojechalismy na miejsce uczniowie tamtejszej szkoły ćwiczyli przed występami na sali gimnastycznej, gdzie miał odbyć się konkurs, a uczestnikom z

ły klasy 1-3 - zespoły. W tej grupie Martyna Miętus i Gabrysia Truchan (III kl. SP) zaśpiewały piosenkę „Twinkle, twinkle little star” otrzymując pierwsze miejsce, po czym w solistach wystąpiła Anastazja Nalepa (III kl. SP) śpiewając piosenkę „Bingo”, oraz zajmując to samo miejsce. Kiedy Anastazja skończyła śpiewać nadeszła pora na zespoły z klas 4-6. Oczywiście



wszystkie trzymałyśmy mocno kciuki za Julkę Leję i Oliwkę Knapczyk (5 kl.), które zaśpiewały piosenkę „Stitches” i

Uczestnicy konkursu
Poniżej: **Nagrodzone prace**

utworów. Najpierw występowało gimnazjum – soliści, w których występowała nasza uczennica Kinga Chramiec (kl. II GIM). Weszła na scenę z piosenką „See you again”, a wyszła z niej z wyróżnieniem. Po solistach występowały zespoły z gimnazjum, w których zaśpiewały Ola Skubisz i Natalia Miętus (II GIM) piosenkę „Little do you know”. Wróciły również z wyróżnieniem! Następnie śpiewa-

deszła największa fala tremy i stresu, bo na scenę miałam wkroczyć ja (niżej podpisana). Wchodząc na scenę trzęsłam się jak galareta, ale gdy już zaczęłam śpiewać stres minął. Wystąpiłam z piosenką „Thank you very much”. Po kilku jeszcze występach okazało się, że również zajęłam 3 miejsce! Bardzo zadowolone z dziewczynami wróciłyśmy do domu.

Maja Haberny

Tylko na podium

Przedstawiamy zestawienie wszystkich konkursów
na poziomie powiatowym, wojewódzkim
i ogólnopolskim w jakich braliśmy udział
w roku szkolnym 2015/2016.

SZKOŁA PODSTAWOWA

PLASTYKA. II Transgraniczny Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych w Chochołowie - Martyna Miętus - udział. **SZKOŁA PODSTAWOWA - MATE-**

MATYKA. Międzynarodowy Konkurs KANGUR MATEMATYCZNY Amelia Kwiatkowska - wyróżnienie. **SZKOŁA PODSTAWOWA - JĘZYK POLSKI.**

Ogólnopolski Konkurs Dziennikarski o „Laur Słupskich Kotwic” - fotoreportaż - Adrian Migacz

- I miejsce. Ogólnopolski Konkurs Dziennikarski o „Laur Słupskich Kotwic” - fotoreportaż - Julia Kowalczyk - II miejsce.

Powiatowy Konkurs Dziennikarski zorganizowany przez portal Podhale Region - wyróżnienie dla redakcji „Bez tytułu”. Ogólnopolski Konkurs Dziennikarski „Pokaż nam swojego patrona”

- wyróżnienie dla redakcji „Bez tytułu”. XXI Ogólnopolski Konkurs Gazetek Szkolnych - Forum Pismaków 2016 - I

miejsce dla zespołu redakcyjnego „Bez tytułu”. **EGZAMINY ZEWNĘTRZNE SP i**

GIM. Znamy już wyniki sprawdzianu w klasie szóstej. Najlepszy wynik uzyskał Adrian Kij (część polonistyczno-matematyczna), a z języka angielskiego bardzo dobry wynik uzyskała Justyna Jabłońska.

W szkole podstawowej najlepszą średnią ocen ma Oliwia Knapczyk z kl. V - 5,5. Natalia Rafacz - 5,29, Małgorzata Leja - 5,5, Tomasz Ratułowski - 5,2 - to już najlepsze

średnie gimnazjalistów. Wspomnijmy również, że Tomkowi Ratułowskiemu najlepiej poszedł egzamin zewnętrzny, np. z języka polskiego miał aż 100 procent!

Gratulujemy tak dobrego wyniku! Z kolei Kamila Parzygnat, która w drugim terminie pisała sprawdzian szóstoklasisty język angielski napisała na 100 procent! Również

gratulujemy! Z języka polskiego Kamila miała 95 procent, a z matematyki 80 procent. Gdyby jej wynik był wliczony do średniej kla-

sy, to szósta klasa miałaby lepszą średnią i czwarty stanin. **SPORT.** Powiatowe Sztafetowe Biegi Przejajowe Nowy Targ 05.10.2015 - Dominik Paniak, Andrzej Styrzula, Bartłomiej Sz wajnos,

Józef Tylka, Dawid Chramiec, Patryk Łuszczek, Adrian Kij, Jakub Leja - I miejsce. Finał Małopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Sztafetach - Nowy Targ, 22.04.2016 -

Amelia Liszka, Patrycja Czyszczoń, Natalia Galica, Natalia Nowak, Oliwia

Knapczyk, Katarzyna Stanek, Anna Łuszczek, Emilia Bednarz, Karolina Michalczak - I miejsce

w powiecie, II miejsce w województwie. Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Biegach Narciarskich - punktacja zespołu o

wa - Białka Tatrzańska, 11.02.2016 - zespół 15 uczniów - I miejsce.

Małopolska Szkolna Liga SZS w Biegach Narciarskich - punktacja zespołowa - Kościelisko, 14.01.2016 r. -

zespół 15 uczniów - I miejsce. Małopolska Szkolna Liga SZS w Biegach Narciarskich Styl

CL punktacja zespołowa - Ptaszkowa, 20.01.2016 r. - zespół 15 uczniów - I miejsce.

Małopolska Szkolna Liga SZS w Biegach Narciarskich Mały Bieg Podhalański - punktacja zespołowa - Obidowa, 25.01.2016 r. -

zespół 15 uczniów - I miejsce. Małopolska Szkolna Liga SZS w Biegach Narciarskich Styl CL punktacja zespołowa Białka Tatrzańska, 03.02.2016 r. -

zespół 15 uczniów - II miejsce. Małopolska Szkolna Liga SZS w Biegach Narciarskich Styl CL punktacja zespołowa Białka Tatrzańska, 11.02.2016 r. -

zespół 15 uczniów - I miejsce. Małopolska Szkolna Liga SZS w Biegach Narciarskich Sprinty F - punktacja zespołowa - Ptaszkowa, 01.03.2016 r. -

zespół 15 uczniów - III miejsce. Małopolska Szkolna Liga SZS w Biegach Narciarskich - Finał Wojewódzki Igrzysk Młodzieży Szkolnej -

punktacja zespołowa >DOKONCZENIE NA STR. 6



Laurka dla Mamy 2016

WYNIKI GMINNEGO KONKURSU PLASTYCZNEGO „LAURKA DLA MAMY”.

Kategoria: zerówka. I miejsce: Amelia Liszka - ZSPiG Nr 1 w Cichem, II miejsce: Aleksandra Łuszczek - ZSPiG Nr 2 w Cichem, III miejsce Monika Strama - Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 SPSK w Starem Bystrem. Wyróżnienia: Anna Stopka-Studencka - Przedszkole Samorządowe w Czarnym Dunajcu, Amelia Słowakiewicz - Przedszkole Samorządowe w Czarnym Dunajcu, Anna Bednarz - Przedszkole SPSK w Czerwionem. Kategoria 1-3 SP. I miejsce Andrzej Stękała - Szkoła Podstawowa nr 3 w Cichem, II miejsce Małgorzata Gałuszka - Szkoła Podstawowa nr 3 w Cichem, Natalia Strama - Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2

SPSK w Starem Bystrem. III miejsce Katarzyna Kania - Szkoła Podstawowa w Podczerwionem, Anna Leja - ZSPiG Nr 1 w Cichem, Angelika Wolska - ZSPiG Nr 2 w Cichem. Wyróżnienia: Maksymilian Urjasz - ZSPiG w Czarnym Dunajcu, Wiktoria Krzysiak - Szkoła Podstawowa w Podczerwionem, Oliwia Handzel - ZSPiG w Piekelniku.



ZDJEŃCIA PRAC: P. ANITA BELICKA



RYSEK MAJA HABERNY

>DOKOŃCZENIE ZE STR. 5

Białka Tatrzańska, 15.03.2016 r. - Zespół 15 uczniów - II miejsce. **GINNAZJUM - JEZYK POLSKI I PLASTYKA.** Powiatowy Konkurs Literacki „Książka w Moim Życiu” - Natalia Rafacz - I miejsce. VIII Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Ks. Prof. Józefa Tischnera - Natalia Rafacz - I miejsce. VIII Ogólnopolski Konkurs Plastyczny im. Ks. Prof. Józefa Tischnera - Natalia Rafacz - wyróżnienie. XV Edycja Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego „Jan Paweł II - Patron Najgodniejszy” - Sylwia Słodyczka - I miejsce. II Transgraniczny Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych - II miejsce Bartłomiej Galica. „Moje spotkanie z obrazem mistrza - Martwa natura” - konkurs zorganizowany przez Gimnazjum w Załucznem - nagroda dla Kingi Chramiec z kl. II. **GIM. GINNAZJUM - SPORT.** Gimnazjada Powiatu Nowotarskiego w indywidualnych biegach przełajowych - Szymon Styrzula - I, V miejsce. Małopolska Gimnazjada Młodzieży Szkolnej w Szkolnej Indywidualnej Liga Lekkoatletyczna Bieg 1000 m Kraków, 1.10.2015 r. - Szymon Styrzula - II, II, IV miejsce. Małopolska Gimnazjada Młodzieży Szkolnej w Szkolnej Indywidualnej Liga Lekkoatletyczna Rzut oszczepem Kraków, 1.10.2015 r. - II, III miejsce, Małopolska Szkolna Liga SZS

Tomkowi Ratulowskiemu najlepiej poszedł egzamin zewnętrzny, np. z języka polskiego miał aż 100 procent! Gratulujemy tak dobrego wyniku! Z kolei Kamila Parzygnat, która w drugim terminie pisała sprawdzian szóstoklasisty język angielski napisała na 100 procent!

w Biegach Narciarskich Białka Tatrzańska, 11.02.2016 r. - Natalia Bednarz - V miejsce. Małopolska Szkolna Liga SZS w Biegach Narciarskich Finał Wojewódzki Białka Tatrzańska, 15.03.2016 r. - Natalia Bednarz - V miejsce. Małopolska Szkolna Liga SZS w Biegach Narciarskich Sprinty F Ptaszkowa, 01.03.2016 r. Natalia Bednarz - VI miejsce. VIII Bieg im. Kurierów Tatrzańskich w Biegach Przełajowych - 8.05.2016 r. - Natalia Bednarz - I miejsce. Powiatowa Gimnazjada Szkolnych Drużyn LA Chłopców Sztafeta 4x100 m Rabka Zdrój 20.05.2016 - Patryk Skóbel, Tomasz Ratulowski, Damian Jabłoński, Maciej Kois - I, II miejsce. Półfinał Wojewódzkiej Gimnazjady w Halowej Pilce Nożnej Dziewcząt - Nowy Targ, 05.11.2015 r. - Paula Zawodniak, Klaudia Zawodniak, Weronika Bieniasz, Natalia Rafacz, Monika Piszczek, Justyna Kmin, Paulina Rafacz, Sylwia Michałczak - II, I, III miejsce

W zestawieniu podaliśmy osiągnięcia zdobyte powyżej poziomu gminnego, o których i tak pisaliśmy w poszczególnych numerach od początku roku szkolnego. 21 czerwca w naszej szkole odbyło się gminne zakończenie roku szkolnego, w którym nasi uczniowie z rąk władz gminy odebrali gratulacje i nagrody za zdobyte osiągnięcia.



Od kościoła do ronda i z powrotem wiodła trasa procesji na Boże Ciało, w której przeszli także uczniowie szkoły ze sztandarem, była liturgiczna służba ołtarza, nasi absolwenci i oczywiście liczni parafianie



ZDJEŃCIE JAN GŁĄBIŃSKI

Uczniowie klasy trzeciej gimnazjum w kościele parafialnym NMP Królowej Polski w Miętustwie przyjęli sakrament bierzmowania z rąk ks. infułata Stanisława Olszówki



Gimnazjaliści i harcerze uczestniczyli w dekanalnej peregrynacji symboli Świątowych Dni Młodzieży, które miały miejsce w Czarnym Dunajcu. A ŚDM rozpoczyna się w Krakowie pod koniec lipca z udziałem papieża Franciszka



FOT. JAN STEKAŁA

W II semestrze młodsi uczniowie z naszej szkoły wzięli udział w programie „Już pływam!”. Zajęcia odbywały się na Miejskiej Pływalni w Nowym Targu



FOT. JAN STEKAŁA

Pod koniec roku szkolnego nasi gimnazjaliści odwiedzili Chochołowskie Termy, które zostały uruchomione 1 czerwca



FOT. JAN STEKAŁA

Klasa I GIM skorzystała z uroków gry w paintball



ZDJEĆIE JAN GŁĄBIŃSKI

Na wiosnę jak zawsze trzeba posprzątać świat, a dokładnie naszą okolicę w ramach ogólnopolskiej akcji. Wnioski są bardzo pozytywne, śmieci jest mniej i tego się trzymajmy!



ZDJEĆIE JAN GŁĄBIŃSKI

Z okazji Dnia Dziecka w naszej szkole czas upłynął m.in. na jedzeniu lodów. Sponsorom (czyli naszym mamom z Rady Rodziców) bardzo dziękujemy



FOT. KATARZYNA STEKAŁA

Kamila Parzygnat do sprawdzianu w kl. VI przystąpiła w późniejszym terminie, ale wynik uzyskała bardzo dobry. Piszemy o tym na str. sąsiedniej



FOT. WOJCIECH KOSAKOWSKI

Klasa III GIM opuszcza nasze szkole mury. Uroczysty obiad z małym programem artystycznym miał miejsce 20 czerwca



ZDJEĆIE JAN GŁĄBIŃSKI

W końcu jest! Upragniona karta rowerowa! Egzamin w naszej szkole przeprowadziła pani Janina Hawryła-Naglak



Niektórzy na przejazd ubrali nawet stroje góralskie



Rodzinne pasje w cenie
Poniżej:
Sprawcy całego zamieszania, czyli ks. Tomasz Stec i Jacek Ratułowski



Na Złot Motocyklowy w Miętustwie organizatorzy przygotowali okolicznościowe koszulki. Jedną z nich ubrał ks. Rafał

Motocykliści zaparkowali swoje pojazdy niemal w każdym możliwym miejscu przy kościele. Bo pomieścić 1000 dwukółowych maszyn to ważne przedsięwzięcie

Ryk 1000 motocykli

Oprócz okazji do spotkania, przejazdu, czy wspólnej modlitwy celem była również akcja charytatywna.



Uczestnicy złotu jadą na Mszę św.

Już po raz szósty parking przy kościele w Miętustwie zapelnili się motocyklami. Blisko 1000 maszyn wzięło udział w uroczystym przejeździe, a następnie motocykliści udali się na Mszę świętą i piknik w ogrodzie plebańskim, gdzie czekało na nich mnóstwo atrakcji. Z roku na rok przybywa maszyn, motocyklistów, organizatorów i partnerów zjazdu. Zjazd Motocyklowy w Miętustwie staje się powoli datą, której nie wolno zapomnieć. Jak co roku oprócz okazji do spotkania, przejazdu, czy wspólnej modlitwy celem była również akcja charytatywna. Tym razem uczestnicy zjazdu pomagali Izie, dziesięcioletce chorej na

białątkę. Trasa przejazdu prowadziła przez miejscowości: Ciche, Ratułów, Czerwienne, Sierockie, Bańską Wyżną i Niżną oraz Maruszyn, Ludźmierz i Czarny Dunajec. Po powrocie w kościele NMP Królowej Polski w Miętustwie odbyła się Msza święta, podczas której homilię wygłosił motocyklista, ks. Łukasz Dębski. Po Eucharystii na ogrodzie plebańskim odbyły się posiedzenia góralskie, które rozpoczęły się występem zespołu „Mali Miętusianie”. Uczestnicy mieli okazję spróbować regionalnych potraw. Na stole regionalnym nie zabrakło moskoli, bryndzy, domowego chleba ze smalcem, korbocy, oscypków. W jednym z namiotów

była również możliwość nabycia metalowych wpinek i koszulek okazjonalnych, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Imprezę swoim występem uświetnił również rockowy zespół EGR z Mszany Dolnej. Pomiędzy punktami programu dużym zainteresowaniem cieszyły się również konkursy, w których do wygrania były atrakcyjne nagrody, jak bony zakupowe, oleje silnikowe czy nagrody rzeczowe. Pogoda i frekwencja dopisała, a to najważniejsze. Wszystkim pasjonatom motocykli pozostaje tylko odliczać do kolejnego zjazdu w Miętustwie organizowanego przez grupę „Pasja i Wiara”.

Monika Ratułowska



ZDJĘCIA JAN GŁĄBŃSKI



Stoisko z ciekawymi gadżetami VI Złotu Motocyklowego w Miętustwie
Powyżej:
Tata z synem na posiłku
Powyżej, z lewej:
Pan Jabłoński przeczytał I czytanie w czasie Mszy św.



ZDJEŃCIA JAN GLĄBIŃSKI

Uczniowie z naszych pierwszych klas wystąpili z ciekawym programem artystycznym



Absolwenci, m.in. Maciek Piczura prowadzili pokazy pierwszej pomocy



Ks. proboszcz Janusz Rzepa i pani Anita Belicka podczas krótkiej rozmowy

Wesoło tylko z rodziną

W rodzinie nie każdy ma dla siebie czas. Nie wszyscy mieszkają w jednym domu. Na szczęście jest taki dzień, w którym cała rodzina trzyma się razem.

Dnia 29 maja w naszej parafii odbył się festyn z okazji Dnia Rodziny. Było dużo rozrywek oraz występy uczniów, ale nie tylko. Na samym początku na scenę weszli bardzo nam znani Mali Miętusianie (w tym ja). Przedstawili wspaniałą pokaz tańca i śpiewu. Występowały również dzieci ze szkół z Ratułowa, Czerwienego i Starego Bystrzego. Nasza szkoła również miała szansę na zaprezentowanie się. Najpierw wystąpiły dzieci z klasy I. Mamy bardzo się rozczułały widząc swoje pociechy na scenie. Następnie występ swój przedstawili uczniowie klas 0, III i II. Także uczestnicy konkursu angielskiej piosenki pięknie się zaprezentowali. W programie znalazł się także występ dziewcząt z aerobiku. Były

również konkursy. I tutaj dwóch członków rodziny mogło pochwalić się swoją wiedzą. Znalazło się też coś dla rowerzystów. Kto miał najmniej punktów karnych, wygrał. Ponadto na czekała najmłodszych: dmuchana zjeżdżalnia, czy nauka udzielania pierwszej pomocy, prowadzona przez naszych absolwentów. Na festynie znajdowały się różne przekąski, np. kielbaski, frytki, wata cukrowa, popcorn, lody. Niestety nadszedł czas na koniec zabawy. Na pewno wszyscy spędzili ten czas miło, radośnie, a przede wszystkim z kochającą się rodziną. Na następny festyn czekam z niecierpliwością. A na ten zapraszał wszystkich ks. proboszcz Janusz Rzepa.

Joanna Leja



Anastazja Nalepa już z wymalowaną twarzą



Stanowisko z książkami i innymi drobiazgami cieszyło się dużym powodzeniem



Z dmuchanych zjeżdżalni można było skorzystać za darmo



Stanowisko z malowaniem twarzy



Dziewczynki zajądają się pyszną watą cukrową

Z marynarką wojenną i rycerzami

W tegorocznym
sympozjum wzięło udział
26 delegacji

**Uroczysty przemarsz
ulicami Kwidzyna,
spotkanie z żołnierzami
marynarki wojennej,
pokazy rycerskie
- to niektóre punkty
tegorocznego
sympozjum.**



Wspólnie z Gabrysią, Maćkiem oraz panem dyrektorem K. Kulą pojechaliśmy na sympozjum do Kwidzyna. Koło 9 rano wyjechaliśmy spod szkoły razem z panem W. Knapczykiem. Mimo, że wycieczka miała trwać 3 dni to i tak przynieśliśmy dosyć spore bagaże. Droga do Myślenic zajęła nam około 40 min. A tam przesiadliśmy się do busa i razem z delegacjami Myślenic i Krakowa udaliśmy się do Kwidzyna. Cała podróż była bardzo długa i zajęła nam pół dnia. Kiedy dotarliśmy na miejsce byliśmy bardzo zmęczeni, ale i szczęśliwi. Po kolacji dyrektor szkoły p. Jerzy Pawluczek powitał wszystkie przybyłe delegacje. Głos zabrał również Pan Prezes A. Szatkowski, który uroczystie poinformował, że od dnia 16 maja 2016 r. Zespół Szkół Podstawowej i Gimnazjum im. Bohaterów Westerplatte w Cichem jest członkiem zwyczajnym Klubu Szkół Westerplatte. Nadmieniam, że do tej pory członkiem tego klubu była nasza Szkoła Podstawowa Nr 1. To była bardzo uroczysta chwila. Po zakończeniu udaliśmy się do swoich hoteli. Jak się okazało ja i Gabrysia dostałyśmy pokój z zupełnie nieznajomą dziewczyną, ale od razu bardzo się polubiłyśmy. Tamtego dnia dosłownie usnęłam w parę sekund. Początkiem kolejnego dnia było oczywiście śniadanie. Następnie ubraliśmy się w stroje regionalne i przygotowywaliśmy się do niesienia sztandaru. Od rana świeciło słońce i było bardzo gorąco. Wspaniały dzień, jak na taką uroczystość. Najpierw zebraliśmy się pod szkołą. Nie spodziewałam się,

że zobaczę tam żołnierzy marynarki wojennej. Nieprawdopodobne było dla mnie to jak równo wykonywali wszystkie rozkazy. Później nastąpił uroczysty przemarsz ulicami Kwidzyna. W pierwszej kolejności szły: zespół Mażoretki „Parada”, poczty sztandarowe 26 delegacji szkół, mające w swoim imieniu Bohaterów Westerplatte, żołnierze Kompanii Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej RP z Gdyni wraz z Orkiestrą Reprezentacyjną Marynarki Wojennej, zaproszeni goście, dyrektorzy szkół, nauczyciele i społeczność szkolna gospodarza sympozjum. Można powiedzieć, że my też byliśmy w centrum zainteresowania, ponieważ większość osób robiła nam zdjęcia. No bo w sumie nasze stroje są cudowne! Kolejnym punktem był Apel Pamięci oraz salwa honorowa w wykonaniu Kompanii reprezentacyjnej Marynarki wojennej RP. Przemarsz zakończył się na Placu Jana Pawła II, po czym wszyscy udali się do Katedry św. Jana Ewangelisty w Kwidzynie na Mszę św., celebrowaną przez Biskupa Elbląskiego Jacka Jezierskiego. Na szczęście w katedrze było chłodno i można było odetchnąć, bo upał jaki towarzyszył nam w drodze dał się we znaki. Na mszy nauczyciele przynosili nam picie. Byłam spragniona, a na dodatek bolały mnie nogi od długiego stania. Po wyjściu słuchaliśmy koncertu Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej. Wszyscy byliśmy zachwyceni, ale z niecierpliwością czekaliśmy na moment, w którym będziemy mogli usiąść. Jeszcze tylko wspólne zdjęcie uczestników sympozjum i upragniony odpoczynek w teatrze. Po krótkiej przerwie głos

zabrał burmistrz Miasta Kwidzyna Andrzej Krzysztofiak przybliżając nam historię miasta, inwestycje i osiągnięcia w różnych dziedzinach życia. Jak podkreślił, kwidzynianie są dumni ze swojego miasta. Kochają sport, a szczególnie piłkę ręczną, ciesząc się, że w tym roku chłopcy w kategorii juniorów młodszych zdobyli brązowe medale Mistrzostw Polski. W teatrze wręczono również medale Honorowe Klubu Szkół Westerplatte. Odbył się także wykład p. doktora Andrzeja Drzycimskiego pt. „Westerplatte i Solidarność: - przełomy w polskiej historii” oraz wykład p. Romualda Karasia o książce „Tło. Henryka Sucharskiego droga na Westerplatte”. Potem były występy Zespołu Pieśni i Tańca „Powiśle”. Oglądaliśmy tańce z różnych regionów Polski, a także pokaz rycerzy. Wieczorem była dyskoteka, na której bardzo mi się podobało. Poznałam nowe osoby, a także miło spędziłam czas. Ostatni dzień był najcięższy, ponieważ musieliśmy się pożegnać z nowymi przyjaciółmi. Ale najpierw zwiedzaliśmy kwidzyńskie zabytki: Katedrę św. Jana Ewangelisty, Kryptę Trzech Wielkich Mistrzów Krzyżackich i Muzeum Zamkowe. Towarzyszący nam w grupach przewodnicy byli

wspaniali. Swoją wiedzę przekazywali w prosty i interesujący sposób. Dużo dowiedziałam się o mistrzach krzyżackich, o ich życiu, ich majątności, zwyczajach pochówku i dlatego znaleźli się w Kwidzynie. Na zakończenie udaliśmy się na warsztaty kaligraficzne, na których uczułyśmy się pisać piórem. Nie jest to łatwe zadanie, jeśli chce się ładnie i prawidłowo napisać literkę, należy być bardzo skupionym i cierpliwym. Oczywiście wymaga to poświęcenia swojego czasu. Jak mówił prowadzący, na jedną literkę trzeba poświęcić dwa warsztaty. Przeszliśmy przyspieszony kurs i nawet niektórym nieźle wychodziły literki. Potem był obiad i wspaniałe ciastko w pobliskiej cukierni. Nam już trzeba było się pożegnać. O mało się nie popłakałam, naprawdę. Następnie udaliśmy się w drogę powrotną. Dopiero o północy byliśmy w Myślenicach, gdzie przyjechał po nas mój tata. Droga z Myślenic do Cichego trwała ok. 1.5 godziny. Każdego z uczestników wycieczki tata odwiózł do domu. Byłam bardzo zmęczona i na szczęście na następny dzień nie musiałam iść do szkoły. Sądzę, że to była najlepsza wycieczka w moim życiu!

Natalia Rafacz

Zdaniem prezesa Klubu Szkół Westerplatte

Do zobaczenia w Myślenicach

Serdecznie witam. Szanowni klubowicze! Serdecznie dziękuję Szkole Podstawowej nr. 2 w Kwidzynie za wzorową organizację bogaty program XXXIII Sympozjum Klubu. Dziękuję również za obecność delegacji 26 szkół. Kolejne XXXIV Sympozjum odbędzie się w dniach 31 maj - 3 czerwiec w Myślenicach k/ Krakowa. Organizatorem będzie Szkoła Podstawowa nr 2 w Myślenicach w imieniu której już dzisiaj zapraszam. Dziękuję serdecznie szkołom za opłacenie składek członkowskich. Wszystkim aktywnym klubowiczom dziękuję za kolejny rok współpracy. Wszystkim, życzę udanego wypoczynku wakacyjnego. Serdecznie pozdrawiam.

Prezes Adam Szatkowski

Ognisko w ogrodzie plebańskim

**A kiedy przyszło piec kielbaski...
nie dało się podejść bliżej do ogniska,
bo tak nas paliło w twarz.**

Z końcem roku, nadchodzi też koniec spotkań grupy apostołskiej. Z tej też okazji ks. Przemysław Cios, nasz katecheta wraz z kadrą grupy apostołskiej przygotowali ognisko w ogrodzie plebańskim. Zjawili się na nim też niektórzy ministranci. Były kielbaski, „kor-

baczę”, ciastka. A kiedy przyszło piec kielbaski...nie dało się podejść bliżej do ogniska bo od razu paliło nas w twarz. Chcąc nie chcąc udało się je upiec. Potem bawiliśmy się, śpiewaliśmy. Później odbyła się Msza święta z adoracją. Bardzo się cieszę, że pogoda się udała.

Magda Wirmańska



ZDJEŃCE ARCHIWUM MAGDY WIRMAŃSKIEJ

To ostatnie spotkanie grupy przed wakacjami

Świat staje się weselszy

**Zobaczyliśmy, że w życiu są bardzo ważne wartości takie jak
przyjaźń, współpraca, nauka, pomoc.**

Dnia 16 maja pojechaliśmy z młodszymi klasami do miejskiego teatru SHOW W NOWYM TARGU. Na początku każde dziecko z jednej klasy dostało kartę. Karty były w różnych kolorach, a pan Nutka brał te dzieci do udziału w filmie. Na scenie dzieci udawały różne głosy, np. śmiech, smutek, gwizd, hałas itp. Nasza koleżanka z klasy Ola występowała na tej scenie czuła lekki stres i trochę się bała. Poszło jej bardzo dobrze stuknęła w pałeczki razem z małpką. W teatrze było wspaniale. Dowiedzieliśmy się od pana bardzo dużo o muzyce

i o głosie. Na koniec śpiewaliśmy i tańczyliśmy do muzyki. Byliśmy nagrywani i dostaniemy też pamiątkowe płytki. Dzięki koncertowi zespołu LALA MIRE od razu zrobiło się wesoło, kiedy ma się przyjaciół, znajomych, koleżanki i kolegów wszystko jest prostsze. Zobaczyliśmy, że w życiu są



ZDJEŃCE ARCHIWUM SZKOLNE

bardzo ważne wartości takie jak przyjaźń, współpraca, nauka, pomoc, ale także smutek samotność i niemoc. Łącząc te wszystkie wartości świat staje się weselszy.

Amelia Liszka

Julia Wesołowska

Atrakcyjny Dzień Dziecka

**Tegoroczny Dzień Dziecka w naszej szkole jak zawsze
obfitował w wiele atrakcji.**

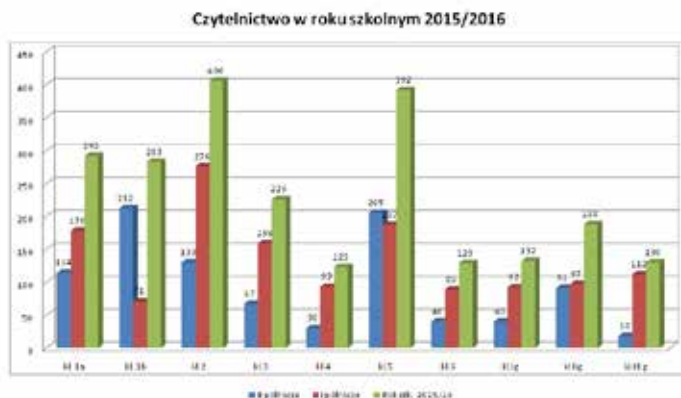
Wśród 1 czerwca co roku dzieci z całego świata obchodzą Dzień Dziecka, więc wychowawcy w ten dzień organizują wspólne klasowe ogniska, wycieczki itp. Także i mój wychowawca pani Małgorzata Gacek zorganizowała ognisko, które urządziliśmy niedaleko domu mojego kolegi. Wyszliśmy spod szkoły dopiero o 9, więc mogliśmy się trochę dłużej wyspać niż zazwyczaj. Gdy wszyscy zebraли się już przy szkole nie zwlekaliśmy i poszliśmy w punkt docelowy naszej podróży. Jak do-

tarliśmy, to od razu moi koledzy rozpalili ognisko, a inni w międzyczasie wycinali kiki do pieczenia kielbasy. Gdy wszyscy zjedli graliśmy w różne gry np. dwa ognie. Niestety, pogoda zaczęła się zmieniać i z ładnej słonecznej zrobiła nam się brzydka burzowa pogoda i zaczęło padać. Wszyscy zaczęli się chować, gdyż nikt nie wziął ze sobą peleryny. Gdy ulewa ustała, spakowaliśmy swoje plecaki i wróciliśmy do swoich domów. No cóż, pogoda płała nam różne figle, ale wszyscy byliśmy zadowoleni.

Adrian Migacz

Książkowe perełki

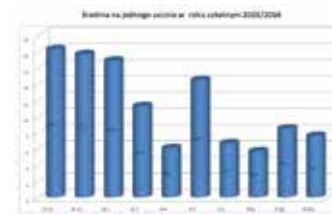
**Na świecie jest dużo dobrych książek,
ale oplaca się czytać tylko bardzo dobre.**



Drodzy Czytelnicy! Ostatnie podsumowanie w tym roku szkolnym przynosi nam szereg liczb, które opisują wyraźnie czytelnicze tendencje w naszej szkole. Ogółem przeczytaliście 2301 książek, co daje średnią na jednego ucznia 11,2 - jest to niezły wynik, ale jak wszystkie średnie nie mówi nam pełnej prawdy. Na ten ogólny wynik pracują bowiem 24 osoby, co na 205 uczniów naszej szkoły stanowi nieco więcej niż 10 procent. Tym naszym perełkom serdecznie gratuluję pasji i znakomitego czytelniczego gustu, bo książki, które wypożyczali to naprawdę świetna, wartościowa literatura. Książki jak wszystko mogą być dobre lub złe. Usłyszałam kiedyś taką wypowiedź: „Na świecie jest dużo dobrych książek, ale oplaca się czytać tylko bardzo dobre” i nasi najlepsi czytelnicy właśnie to robią. Jest i druga strona medalu - mamy też takich uczniów, którzy nie wypożyczyli ani jednej książki, nie przytoczę oczywiście ich nazwisk z czysto humanitarnych względów, a poza tym mam nadzieję, że może wypożyczają np. w bibliotece publicznej „Na Borku”. Do odwiedzania jej serdecznie zachęcam, sama tam chodzę - może się więc z najbardziej wytrwałymi miłośnikami książek spotkam. Na prośbę czytelników od tego roku szkolnego uruchamiam tabelę rekordów, podobną do tej, którą ma Pan Kosakowski. Będziemy ją zmieniać zawsze w czerwcu, o ile ktoś naszych tegorocznych rekordzistów przeskoczy. Rekordy będą w trzech kategoriach: klasy 1-3, SP, klasy 4-6 SP i Gimnazjum bo wiadomo, że dzieci w nauczaniu początkowym czytają bajeczki i wierszyki, czyli niezbyt obszerne książeczki i nie można ich porównywać z grubymi „cegłami” czytanyymi przez gimnazjalistów.

W naszym międzyklasowym konkursie czytelniczym wygrywa klasa 2 SP i to nie dlatego mają taki dobry wynik, bo jest ich dużo w klasie - w tej klasie jest po prostu najwięcej regularnie czytających dzieci. Serdecznie gratuluję klasie 2, a wszystkim życzę radosnych, dobrych wakacji, dobrego wypoczynku oraz słońca i uśmiechu każdego dnia.

Pani Maria Tylka



Najlepsi czytelnicy w roku szkolnym 2015/2016 Klasy 1 - 3 SP

Kl. 1a Weronika Knapczyk (108); kl. 1b Kinga Knapczyk (68), Wiktoria Rzepka (62); kl. 2 Paweł Ratułowski (51), Kacper Galica (32), Filip Swatkowski (26); kl.3 Julia Wesołowska (37).

Klasy 4 - 6 SP

Kl. 4 Natalia Słodyczka (23); kl. 5 Rafał Ratułowski (42), Magda Wirmańska (34), Natalia Kois (33), Emilia Bednarsz (32), Natalia Wilczek (25), Kasia Krupa (24), Viola Słodyczka (19), Dorota Leja (11); kl.6 Adrian Kij (12 + 8 na wakacje).

Gimnazjum

Kl. I Natalia Rafacz (22); kl. II Kinga Chramiec (48), Weronika Tyrała (17), Emilia Dąbrowska (11); kl. III Sylwia Słodyczka (20), Wiktoria Bielańska (18), Patrycja Koczur (12), Marta Leja (11).

Dnia 17 czerwca odbyła się 3- dniowa wycieczka do Gniezna, Poznania i Ostrowa Lednickiego. Rano o godz. 6.00 wyjechaliśmy spod szkoły autokarem w stronę Gniezna, do którego jechaliśmy około 9 godzin. Po godzinie 15.00 byliśmy na miejscu. Przywitaliśmy się z P. Maciejem Chudzikim, który był naszym przewodnikiem po Gnieźnie i Poznaniu. Po powitaniu z przewodnikiem poszliśmy zwiedzać jeden z najpiękniejszych kościołów w Gnieźnie, Katedrę Gnieźnieńską. W Katedrze P. Chudzicki opowiadał nam o początkach tego miejsca, jak powstawała ta świątynia. Po zwiedzaniu udaliśmy się na obiad. Następnie wyruszyliśmy do szkoły we Wronczynie, aby zapoznać się z okolicami tego miejsca. Wypakowaliśmy się i zostały nam przydzielone pokoje wraz z opiekunami. Oglądnęliśmy krótki filmik przygotowany przez niektórych uczniów tej szkoły. Wieczorem kilka osób udało się wraz z P. Głabińskim na spotkanie z P. Włodzimierzem Bystrzyckim, który został dowódcą żołnierzy wykłębnych. Opowiadał co się działo na takich wojnach i przez jakie trudy musiał przechodzić. Przeprowadziliśmy z nim wywiad (opublikujemy go w numerze wrześniowym) i również zaśpiewaliśmy dla niego kilka pieśni góralskich. Na koniec pożegnaliśmy się z dowódcą i pojechaliśmy do szkoły. W czasie pobytu w domu żołnierza inni uczniowie wraz z opiekunami zrobili ognisko. Na ognisku uczniowie z klas podstawowych bawili się w różne gry i zabawy. Po ognisku wróciliśmy do szkoły, wzięliśmy prysznic, a następnie poszliśmy spać. Następnego dnia pojechaliśmy do Poznania. Przed wyjazdem udaliśmy się do jadalni, gdzie zjedliśmy śniadanie. W Poznaniu odwiedziliśmy kościół, zobaczyliśmy słynne poznańskie koziołki i poszliśmy

Z prawej:
**Katedra
w Poznaniu**

Oglądamy
poznańskie
koziołki



**Wyrabianie rogali,
zwiedzanie wielu
zabytków. Atrakcji
na wycieczce
do Gniezna
i Poznania
nie brakowało.**

Jedno z pamiątkowych zdjęć przed
poznańskim zamkiem, który nie jest
udostępniony do zwiedzania

ZDJEĆCIA JAN GŁABIŃSKI

Śladami naszych przodków

do Muzeum Rogala. W muzeum nauczyliśmy się jak zrobić rogale świętomarcińskie. Mogliśmy również skosztować tych rogali. Byliśmy także przy wielu pomnikach i mieliśmy czas na kupienie pamiątek związanych z Poznaniem. Byliśmy również w Złotej Kaplicy, w której namalowani byli najważniejsi polscy święci. Po zwiedzaniu udaliśmy się do Pobiedzisk do grodu średniowiecznego. W grodzie oglądaliśmy średniowieczne bronie i opowiadano nam jak je używano. W czasie ogniska został zorganizowany turniej strzelecki. Najlepszym strzelcem okazał się Marcin Domagała z klasy 3 gimnazjum. Po odwiedzinach w grodzie wróciliśmy do szkoły, gdzie odbyła się dyskoteka. Następnego dnia był pełen wrażeń. Udaliśmy się do kościoła na Mszę świętą, po czym wybraliśmy się nad jezioro. Pływaliśmy rowerkami wodnymi po całym jeziorze. Gdy trzeba było

już skończyć pływanie rowerkami, pojechaliśmy autokarem do Ostrowa Lednickiego. Aby dostać się na tą wyspę musieliśmy przepłynąć promem na drugą stronę. Gdy byliśmy na wyspie poznaliśmy P. Marcina, który był przewodnikiem po Ostrowie Lednickim. Na wyspie zobaczyliśmy makietę, która pokazywała jak mogła wyglądać



wioska średniowieczna na Ostrowie Lednickim. Byliśmy również w niewielkim skansenie, w którym było pokazane w jakim domu mieszkał przeciętny średniowieczny człowiek. Później widzieliśmy w jakim pałacu mieszkał Bolesław Chrobry. Później wybraliśmy się pod Bramę Rybę. Niestety, musieliśmy później wracać do domu. Tej nocy w autokarze dużo się działo i na pewno nikomu się nie nudziło. Wróciliśmy do domu ok. godziny 0.30. Myślimy, że było fantastycznie! Mamy nadzieję, że będzie więcej takich wycieczek.

**Julia Leja
Oliwia Knapczyk**

**W podziemiach Muzeum
Archidiecezjalnego
w Poznaniu**

Poniżej, z lewej:

Wnętrze Katedry w Gnieźnie

Poniżej, z prawej:

**Barkowy wystrój poznańskiej
Fary**





ZDJEŃCIA JAN GLĄBIŃSKI

Wizyta w tym niesamowitym muzeum na długo zostanie w naszej pamięci



Ot taka ciastowa ozdoba...



Jeden ze składników rogali



Dawniej po muzeach chodziło się w specjalnych pantoflach, a w tym obiekcie trzeba założyć takie sympatyczne czapki kucharskie



Małe kucharki w akcji



W przygotowaniu rogali wzięli udział nawet nasi wychowawcy. Prawda, że im do twarzy w takich strojach?



Trochę ryzykowny spacer...
 Powyżej, po prawej:
Złota Kaplica w poznańskiej
była wyjątkowo udostępniona dla turystów
 Poniżej: **Czas na turniej**
lucniczny



Przy Drzwiach
Gnieźnieńskich



Początek
zwiedzania



Na Polach
Lednickich



Nawet posadzka jest ważna
Z lewej: Tak zmieniła się
katedra



Poznańskie
koziolki



Przed
poznań-
skim
Ra-
tuszem



Piątkowy wieczór
spędziliśmy przy ognisku



Cudowna kąpiel
w jeziorze



Spotkanie z żołnierzem Włodzimierzem Bystrzyckim, który
pochodzi z Czarnego Dunajca



Pora na wodny patrol

Dn. 16 maja trzecia gimnazjum z Ratulowa i połowa mojej klasy pojechała na wycieczkę klasową do Gdańska. W poniedziałek byliśmy na pięciu lekcjach, a potem busem spod szkoły pojechaliśmy do Nowego Targu. Tam przesiadliśmy się do autobusu, który zawiózł nas do Krakowa. Lot mieliśmy dopiero o 20, więc dość dużo czasu na niego czekaliśmy. Przed odprawą bardzo się stresowaliśmy, a najgorzej było jak ktoś przechodził i mu zapiszczało, tak jak np. mi. Wtedy jakaś pani podeszła i zaczęła mnie sprządać. Po przeszukaniu mogliśmy wejść do samolotu. Podczas lotu bardzo się wygłupialiśmy. Śpiewaliśmy piosenki typu: „chwała na wy-

Nie mogło nas tam zabraknąć - przy pomniku Obrońców Wybrzeża



Chwała na wysokości, pokój na ziemi

Najpierw lot samolotem, potem intensywne zwiedzanie i wizyta na Westerplatte.

sokości chwała, a pokój na ziemi...”. Po wylądowaniu tylko nasza grupa wycieczkowa biła brawo. Następnie mieliśmy się udać do naszych domków. Jeździliśmy po Gdańsku i wyobrażaliśmy sobie jakie one są cudowne. Trochę się rozczarowaliśmy po zobaczeniu

ich z bliska, ale kiedy spędziliśmy w nich 5 minut nasze humory się poprawiły, ale znowu po kolejnych już nie było tak kolorowo. Jak się okazało było w nich bardzo zimno i przez całą noc musiałyśmy się męczyć. Na następny dzień w planach było zwiedzanie Gdańska. Nie obešlo się oczywiście bez wizyty pod pomnikiem Bohaterów Westerplatte. Rejs statkiem był wspaniały z wyjątkiem faktu, że akurat wtedy padał deszcz. W trzeci dzień naszej wycieczki byliśmy w szkole przetwarzania. Można tam było pójść do

parku linowego oraz na strzelnicę. A wieczorem udaliśmy się na moło w Sopocie. Ostatni dzień również spędziliśmy na zwiedzaniu, a pod koniec musieliśmy pożegnać się z Gdańskiem. To był ciężki dzień, bo czekała nas całonocna podróż. Sama aż się zdziwiłam, bo w pociągu udało mi się przespać jakieś 4 godziny. Jak wróciłam do domu to jeden dzień to było za mało, aby odespać moje dosyć duże zmęczenie. Ale mimo to wycieczka, moim zdaniem była bardzo udana!

Natalia Rafacz

ZDJEŃCJA: ARCHIWUM SZKOLNE

Na jakiej pozycji grał Wojtyła

Najpierw Wadowice, a potem zabawa na całego w EnergyLandi w Zatorze. Klasa czwarta wspomina swoją wycieczkę.

Wpiątek 3 czerwca około godz. 8:00 rano wyruszyliśmy do Wadowic. Obok domu Jana Pawła II był sklepik z pamiątkami. W wolnym czasie zrobiliśmy sobie tam pamiątkowe zakupy. Przed wejściem do muzeum przywitał nas pan przewodnik. Ciekawie opowiadał nam o życiu małego Karola oraz jego dorosłości. Dowiedzieliśmy się dużo rzeczy, co robił w wolnym czasie lub na jakiej pozycji grał w piłkę nożną. W domu papieża zwiedziliśmy wszystkie pomieszczenia, a więc przedpokój,

sypialnię, a na końcu kuchnię. Po śmierci mamy Karola salon został przekształcony na pokój modlitwy, w którym znajdował się klęcznik oraz mały ołtarzyk. Mnie najbardziej podobało się pomieszczenie z kartkami, na których były prośby o modlitwę. Tych kartek było ponad 2000. Bardzo podobała mi się ta wycieczka do Wadowic, gdyż poznałam wiele informacji św. Janie Pawle II. Następnie pojechaliśmy do EnergyLandi w Zatorze. A tam to dopiero się działo!

Amelia Liszka



ZDJEŃCJA: ARCHIWUM SZKOLNE



ZDJEŃCJA: ARCHIWUM SZKOLNE

Informacji o Dzwonie Zygmunta wysłuchaliśmy z audioprzewodnika. Poniżej: Klasa czwarta w Wadowicach przy pomniku Jana Pawła II

Rodzice nie mieli tyle szczęścia

Było bardzo wysoko, ale nagrodą były piękne widoki.

We wtorek 24 maja, pojechaliśmy z księdzem Przemkiem i naszymi rodzicami na wycieczkę do Krakowa. Najpierw zatrzymaliśmy się w Łagiewnikach. W kościele byliśmy na Mszy św. i całowaliśmy relikwie siostry Faustyny. Potem byliśmy na wieży widokowej. Było bardzo wysoko, ale nagrodą były piękne widoki. Potem poszliśmy kupić pamiątki i wróciliśmy do autobusu. Dojechaliśmy do Katedry na Wawelu. Tu, przed wejściem, założyliśmy słuchawki, a ksiądz Przemek opowiadał tak ciekawie, jak najlep-

szy przewodnik. Natomiast nasi rodzice nie mieli tyle szczęścia i zwiedzali bez księdza Przemka. Wyszliśmy też na wieżę, gdzie znajduje się najsłynniejszy dzwon w całej Polsce. Dzwon Zygmunta. Ksiądz powiedział, że jeśli dotknie się go koniecznie prawą ręką, to będzie się miało szczęście. Więc oczywiście wszyscy musieliśmy go dotknąć. Gdy wracaliśmy do domu, ksiądz puścił nam ciekawy film o Mszy świętej - „Największy z cudów”. Wróciliśmy do domu zmęczeni, ale bardzo szczęśliwi.

Anna Leja

Jak Matousz szuka olbrzymia

Pierwszym przystankiem była Chabówka, w którym podziwialiśmy bardzo stare, zabytkowe lokomotywy oraz wagony.

W drodze do domu...

W we wtorek 14.06 wszystkie dzieci z klas od 0 do II mimo wczesnej pory stawili się o 7:00 przy szkole, gotowi do wyjazdu. Pierwszym przystankiem była Chabówka, w którym podziwialiśmy bardzo stare, zabytkowe lokomotywy oraz wagony. Bardzo dużo radości sprawiała dzieciom możliwość wchodzenia i oglądania nie tylko z zewnątrz wagonów i lokomotyw. Dalsza podróż do Rabki była bardzo wyczekiwana, ponieważ udaliśmy się na spektakl teatralny pt. „Jak Matousz szuka olbrzymia”.

Przedstawienie było zachwycające. Była piękna książeczka, straszny olbrzym, bardzo dobry choć nie do końca mądry Matousz. Po wizycie w teatrze był czas na inne, wg dzieci super atrakcyjne zabawy na placach zabaw w parku. Na koniec jeszcze jedliśmy lody, a potem już powrót do domu. **Anita Belicka**

Skansen w Chabówce i jego znakomite lokomotywy
Poniżej:
Aż chciałoby się takimi parowozami przejechać
Z lewej:
Plac zabaw w Rabce



Dziewczyny na podium

W naszym zespole najlepiej spisała się: Patrycja Czyszczoń, zdobywając 244 pkt., co dało jej 3 miejsce w punktacji indywidualnej.

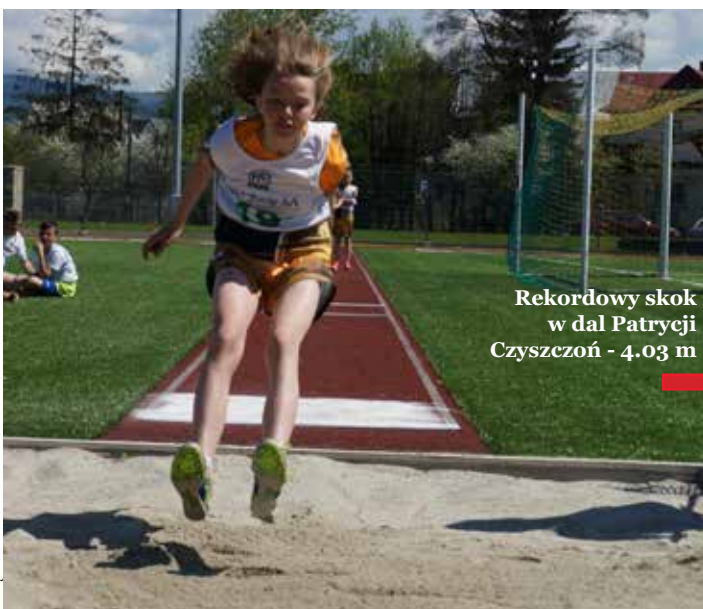
Po roku od otwarcia stadionu miejskiego w Nowym Targu wreszcie odbywają się na nim lekkoatletyczne zawody. Warunki do przeprowadzania poszczególnych konkurencji są bardzo dobre, a do konkurencji biegowych szczególnie - dzięki tartanowi (rodzaj gumowej nawierzchni). Nasze młodzietkie lekkoatletki prezentują się bardzo dobrze. Dodam, że żadna z szóstoklasistek nie znalazła się w reprezentacji, gdyż poziom w czwórboju w tej klasie jest na zaskakująco niskim poziomie. W naszym zespole najlepiej spisała się: Patrycja Czyszczoń, zdobywając 244 pkt., co dało jej 3 miejsce w punktacji indywidualnej. Patrycja uzyskała rekordowy rzut piłeczką palant-

wą w klasach czwartych - 36m. 33,5 m rzuciła Natalia Nowak. W skoku w dal - kolejny rekord wynikiem 4,03m - uzyskała Patrycja. Ania Łuszczek i Natalia Nowak solidarnie po 3,91 m i to również bardzo dobre wyniki jak na rocznik dziewcząt. Drużynowo dziewczęta zajęły 2 miejsce z wynikiem 1060 pkt. i awans na zawody powiatowe (na które nie jedziemy z powodu braku dwóch zawodniczek). Chłopcy słabo, drużynowo jest to trzecie miejsce, ale wynik 740 pkt. raczej nie zachwyca. Najlepsze 9 miejsce zdobył Dominik Paniak - nasz czwartoklasista pokonuje wszystkich rówieśników w naszej szkole bez względu na konkurencje i dyscyplinę sportu.

wk



Stoją od lewej: Amelia Liszka kl. IV 161 pkt., Patrycja Czyszczoń kl. IV 244 pkt., Natalia Nowak kl. V 213 pkt., Katarzyna Stanek kl. V 167 pkt., Anna Łuszczek kl. V 180 pkt.



Rekordowy skok w dal Patrycji Czyszczoń - 4.03 m



Nasza reprezentacja, Czarny Dunajec - 11.05.2016 r.

Sz. Styrzcula 3 GIM, M. Kois 2 GIM, D. Jabłoński 3 GIM, M. Piszczek 3 GIM, P. Skóbel 3 GIM, M. Domagała 3 GIM, T. Ratułowski 3 GIM, S. Domałaczny 2 GIM, M. Piszczek 2 GIM, N. Miśkowiec 2 GIM, N. Bednarz 1 GIM, P. Rafacz 3 GIM.

Poniżej: Start sztafety 4x100 m - Patryk Skóbel



LA Gimnazjada. Mistrzostwa gminy. Czarny Dunajec, 11.05.2016 r.

Wygrywamy punktację drużynową

Brawa dla naszych gimnazjalistów.

Pierwszy raz wygrywamy punktację drużynową, zdobywając 1032 pkt.

Na tym etapie zawodów każdy uczeń mógł startować w dwóch konkurencjach i dodatkowo w sztafecie. Chłopcy wykorzystali swoje szanse, poprawiając rekordy szkoły i swoje indywidualne osiągnięcia. Najlepiej zaprezentował się Patryk Skóbel z 3 GIM, zdobywając złoto w skoku w dal i dokładając taki sam medal do swojej kolekcji za bieg 4x100 m wspólnie z Maciejem Koisem 2 GIM, Tomkiem Ratułowskim 3 GIM i Damianem Jabłońskim 3 GIM. Srebrne krążki w biegach zdobyli: Maciej Kois - 100 m czas 12,91 sek., Damian Jabłoński - 300m czas 42,70 sek., Szymon Styrzcula 3 GIM - 1000 m czas 3:03,43 min. i w skoku w dal Damian Jabłoński - 4,85 m. Jedyny brąz zdobył nasz najlepszy gimnazjalny oszczepnik

- Marcin Piszczek 3 GIM - wynik 35,75 m. To nowy rekord na naszych tabelach. Przyznam, że bardzo cieszy mnie występ i wyniki uzyskane przez chłopców, a dodatkowo ich podejście do zawodów - nikogo nie musiałem prosić - BRAWO. Tego nie mogę powiedzieć o dziewczętach. Na zawody zgłosiły się tylko trzy panie i to przy moim „słownym udziale”. Nasza najlepsza lekkoatletka Weronika Bieniasz nie mogła startować z powodu kontuzji. Z tej naszej trójki najlepiej zaprezentowała się Monika Piszczek: złoto w oszczepie (23,20m) i brąz w biegu na 300 m czas 51,95 sek. Pozostałe wyniki: bieg na 600m - Natalia Bednarz 1 GIM - IV miejsce - czas 2:05,60 min., Natalia Miśkowiec 2 GIM - skok w dal - V miejsce - 3,85 m.

wk

LA - Gimnazjada Powiatu Nowotarskiego
- Drużynowa Liga. Rabka, 20.05.2016 r.

Sztafetowy brąz

Zdobywamy 990 pkt. i IV miejsce

Najlepszy wynik punktowy (104) i brązowy medal
uzyskujemy w sztafecie 4x100m, a czas 51,24 jest
najlepszym wynikiem w historii
naszego gimnazjum.

Chłopcy dzięki dobremu występowi w Czarnym Dunajcu mają możliwość rywalizacji w Rabce. Tutaj już każdy może startować tylko w jednej konkurencji, więc dla nas jest to duży problem z obsadzeniem dziewięciu konkurencji. Najlepszy wynik punktowy (104) i brązowy medal uzyskujemy w sztafecie 4x100m, a czas 51,24 jest najlepszym wynikiem w historii naszego gimnazjum. Wynik 102 pkt. uzyskał w biegu na 300 m Damian Jabłoński, ale dało mu to dopiero 5 miejsce. Patryk Skóbel w skoku w dal z wy-

nikiem 5,19 (78 pkt) wywalczył 3 miejsce. Z pozostałych wyników na uwagę zasługuje bieg na 100 m Tomka Ratułowskiego - czas 12,68 sek (93pkt) i Macieja Koisa - 100 m 12,83sek. W biegu długim na 1000 m: V miejsce - Sz. Styrzcula - 3:11,91 min., VII - M. Domała 3:14,32min., VII - M. Nalepa - 3:14,79min. Na zawodach zdobywamy 990 pkt. i IV miejsce.

Patrząc na niższe roczniki naszej szkoły, stwierdzam że te wyniki mogą być przez wiele długich lat nie poprawione.

wk



Sztafeta 4x100 m - III miejsce i nowy rekord szkoły - 51,24 sek.
- Patryk Skóbel - III GIM., Tomek Ratułowski - III GIM., Maciej Kois - II GIM., Damian Jabłoński - III GIM.



Zakończenie Szkolnej Ligi SZS w biegach narciarskich.
Białka Tatrzańska, 30.05.2016 r. Po raz trzeci nasza szkoła podstawowa wygrała punktację końcową Ligi. Największy wkład w zwycięstwo wnieśli ci, którzy mogli przyjechać na uroczyste zakończenie. Dominik Paniak zwyciężył w roczniku 2005, miejsce II w tej samej grupie wywalczyła Natalia Nowak. W roczniku 2004 miejsce czwarte przypadło Dawidowi Chramcowi. Gimnazjalistki były dwie i tylko one gromadziły punkty dla naszego gimnazjum (VIII miejsce w klasyfikacji). Indywidualnie Weronika Bieniasz (rocznik 2001 - miejsce 2), Natalia Bednarz (rocznik 2002 - miejsce 6)

ZDJEŃCIA: PAN WOJCIECH KOSAKOWSKI



Nasi szkolni piłkarze w akcji

Poniżej: Strzał Damiana Jabłońskiego

Turniej piłki nożnej - Igrzyska Szkolne. Czarny Dunajec, 02.06.2016 r.

Piłkarska kłapa

Tak krótko można skomentować
udział naszych chłopców w turnieju.

Piłka nie trzymała się nogi, podania były niecelne. Obrona złożona z szóstoklasistów zawiodła na całej linii. Światło w tunelu - najlepsi to czwartoklasiści, piątklasiści i piękna bramka z rzutu wolnego, którą wykony-

wał oczywiście czwartoklasista Dominik Paniak. Wyniki: Ciche - Ratułów 3:1, Ciche - Piekienik 1:1, Ciche - Pieniążkowiec 1:4 (inauguracyjny popis naszego bramkarza w łapaniu piłki).

wk



Turniej piłki nożnej „Orlik” gimnazjada.
Czarny Dunajec, 07.06.2016 r.

Walka do końca

W ostatnich minutach meczu Damian Jabłoński, głośno w sposób nie do końca cenzurowany wyraża swoją opinię na temat przeciwnika.

Graliśmy dobrze, ale to nie wystarczyło by awansować do finałów. Pierwszy mecz gramy z Czarnym Dunajcem. Trochę zaspłani przystępujemy do gry i szybko tracimy dwie bramki. To wpłynęło mobilizująco na nasz zespół i doprowadzamy do remisu po strzałach Łukasza Hyrczyka i Patryka Skóbla. Gdy wydawało się, że już złapaliśmy swój rytm Dunajec strzela nam dyskusyjną bramkę z rzutu wolnego. Na remis brakło nam czasu. Z katolickim Czerwiniem nie mieliśmy problemów i wygrywamy 2:0. Ze Starym Bystrym miało nie być kłopotów, ale nasi zawodnicy robili wszystko by tego meczu nie wygrać. Śpiąca obrona puszcza raz kontrę i

musimy gonić wynik. Przegrywamy 0:1. Sytuacji mamy dużo, ale strzelamy tylko jedną bramkę. W ostatnich minutach meczu Damian Jabłoński, głośno w sposób nie do końca cenzurowany wyraża swoją opinię na temat przeciwnika. Sędzia dyktuje rzut wolny i przegrywamy mecz. Rozczarowani wracamy do szkoły. Wielka szkoda, bo potencjał gimnazjalistów był naprawdę duży. W zespole występowali: bramkarz - Szymon Styrzcula, zawodnicy w polu: Patryk Skóbel, Damian Jabłoński, Patryk Rafacz, Marcin Piszczek, (wszyscy 3 GIM.), Łukasz Hyrczyk, Damian Miętus (2 GIM.), Maksymilian Kmin, Adam Nowak (1 GIM).

wk

EURO - Ciche 2016, 10.06.2016 r.

Wygrały cztery kraje

Wszystkie reprezentacje wypruwały sobie żyły, aby zdobyć mistrzostwo.



ZDJEŃCIAN CLABINSKI



A na bramce nauczyciel języka polskiego - pani Zofia Leja

Z lewej: Plakat Euro2016 - Ciche

Po czterech latach znów Euro!!! Jak w zeszłych mistrzostwach, w turnieju wystartowało 12 zespołów. W gimnazjum wygrał zespół Irlandii, czyli chłopcy z trzeciej klasy gimnazjum i dziewczyny jako Szwecja z drugiej klasy. W podstawówce klasa szósta jako Szwajcaria (chłopcy) i dziewczyny z piątej jako Belgia. Zdekompletowany zespół klasy trzeciej gimnazjum wystawił na bramkę swoją wycho-

wawczynię panią Zofię Leję, która zacięcie broniła oddawanych przez rywali strzałów. Niestety nawet najlepszym bramkarzom przyjdzie skapitulować. Walka o piłkę toczyła się do ostatniej minuty. Wszystkie reprezentacje wypruwały sobie żyły, aby zdobyć mistrzostwo. Zawodnicy prezentowali bardzo wysoki poziom gry. Kibice nie dawali o sobie zapomnieć, dopinując swoje ulubione zespoły. Po każdym голу na trybunach wybu-

chała wrzawa. Między przerwami odbył się turniej wiedzy o piłce i Europie. Wszyscy są zadowoleni, a nasze szkolne cheerliderki mogły nareszcie zaprezentować swoje taneczne talenty. Niestety to już koniec naszej przygody ze szkolnymi rywalizacjami na sali. Teraz na dwa lata miejsce sali gimnastycznej zajmą klasy lekcyjne. Będziemy tęsknić. Do zobaczenia.

Autorzy: wspólne siły chłopców i dziewcząt z 2 gimnazjum



W czasie turnieju wiedzy o Euro niektóre odpowiedzi zawodników wywołują radość na twarzach członków jury



**Prawda, że wyjątkowy skład tejże drużyny?!
Poniżej: Piłka w grze**

Zdaniem zawodniczki

Byłam Belgijką

W dniu 10 czerwca 2016 w naszej szkole odbył się turniej „Euro”. Brały udział klasy podstawowe od 4-6 oraz klasy gimnazjalne. Pozostali, czyli ci najmłodsi byli naszymi kibicami. Każda klasa reprezentowała dane państwo, które bierze udział w euro: Polska, Belgia, Szwecja, Ukraina, Hiszpania, Anglia, Irlandia, Niemcy i inne. Uroczyste rozpoczęcie zapowiedział nasz pan od wychowania fizycznego Wojciech Kosakowski. Gra była zacięta, wszyscy stanęli na wysokości zadania. W przerwach między meczami swoje układy taneczne przedstawiały cheerleaderki, zachęcając do kibicowania. W kategorii szkoły podstawowej wygrały dziewczyny z klasy piątej, w kategorii chłopców wygrała szósta, natomiast w gimnazjum wygrała klasa trzecia, w kategorii dziewczyn druga. Był to dzień pełen wrażeń, niesamowitych emocji oraz pozytywnej energii.

Katarzyna Stanek





Kibice nie zawiedli

Powyżej:

Nasze szkolne cheerliderki mogły nareszcie zaprezentować swoje taneczne talenty



Naszej szkolnej redakcji szczególnie była bliska drużyna z Hiszpanii

Powyżej:

Trybuny były bardzo zatłoczone



Barwny narodek poszczególnych drużyn pojawiły się także na naszych twarzach

Poniżej: Zagrzewanie do walki na różne sposoby



ZDJEĆIA JAN GLĄBINSKI

Doświadczyłem ogromu dobra

Z pierwszą parafią jest jak z pierwszą miłością – pamięta się ją do końca życia.



Jak zapewne wszyscy wiecie, decyzją metropolity krakowskiego ks. kard. Stanisława Dziwisza od września 2016 kończę pracę w naszej Miętusiańskiej wspólnocie, by objąć obowiązki wikariusza w parafii Narodzenia NMP w Krzęcinie niedaleko Skawiny. Mówi się wśród księży, że z pierwszą parafią jest jak z pierwszą miłością – pamięta się ją do końca życia.

Tak też będzie w moim przypadku - chyba, że mnie jakaś amnezja chwyci. Zapamiętam tę parafię nie dlatego, że było „fajnie” (mimo, że tak właśnie było). Miętuństwo pozostanie gdzieś z tyłu mojej głowy na stałe, bo to tutaj dopełniło się moje przygotowanie do bycia księdzem, to znaczy Bożym człowiekiem. Do seminarium wstąpiłem 10 lat temu. 6 lat studiów filozofii i teologii dają potężne horyzonty umożliwiające rozumienie Boga, Kościoła, człowieka i kultury. Jednak jest to rozumienie do pewnego stopnia teoretyczne. Księdzu świeżo po seminarium potrzeba dopełnienia owej teorii praktyką codziennego życia i pracy wśród ludzi parafii. Miętuństwo było dla mnie owym dopełnieniem - bezcennym darem doświadczenia. Wobec ogromu dobra, jakiego tu doświadczyłem mogę powiedzieć tylko proste „dziękuję”. Nie potrafię zacząć wymieniać nazwisk moich wierzycieli, u których jestem zadłużony po uszy, bo trwałoby to zbyt długo. Dla zarysowania niewykonalności tego zadania wspomnę tylko, że są wśród nich nawet uczniowie zerówki, którzy niejednym zdaniem wypowiedzianym przypadkowo w czasie lekcji dawali mi mocno do myślenia o moim kapłaństwie i nawróceniu; coś dopiero inni, starsi i ci zupełnie dorośli... Bóg wie. Dlatego dziękuję wam wszystkim ciesząc się, że jestem 4 lata bliżej wieczności nie tylko ze względu na upływający czas, ale i dobre czyny, które udało się zrealizować na chwałę Bożą i pożytek dusz ludzi mi powierzonych. Nie żegnam się na dobre, bo zamierzam tu zaglądać od czasu do czasu, ale póki co: „Ostańcie z Bogiem, ludzie kochani!”.

ks. Przemysław Cios



Żegnaj Szkoło!

Szkoła służyła wielu pokoleniom uczniów z Cichog
Poniżej:
Ostatni absolwenci, którzy uczyli się w jej murach

Widzę nauczycieli z tamtych lat, widzę jaką drogę przeszliśmy i jakie zmiany przyniósł czas.

Kolejny rozdział w Kronice Sportu zamyka się. Na pułkach przybyły nowe puchary, a tabele rekordów zapełniły się nowymi nazwiskami i wynikami. I znowu koniec, pożegnanie gimnazjalistów. Wszystko zakończyło by nowe koło, ale w wakacje rusza budowa szkoły. Stary budynek zostanie rozebrany, a na jego miejscu stanie nowy. Klasy na czas budowy będą na sali gimnastycznej i to jest dla naszego szkolnego sportu największy problem. Będzie bardzo ciężko.

W starym budynku spędziłem ponad 25 lat pracy. Mam wiele, ale to wiele miłych wspomnień z uczniami, rodzicami i nauczycielami – kolegami, których było mi dane spotkać w Cichem. Zamykam oczy i widzę moje pierwsze wejście do tej Szkoły w sierpniu



1991 roku. Widzę nauczycieli z tamtych lat, widzę jaką drogę przeszliśmy i jakie zmiany przyniósł czas. Najbardziej czuję brak tego, którego nie ma wśród nas – naszego Dyrektora Zbyszka Ramskiego, również Agatki Zgamy. Z tym budynkiem skończy się pewna epoka w Cichem choć i tak od kilku już dobrych lat zmiany te były widoczne. Z rzeczy materialnych ze „starego” przeniosę w „nowe” narciarnię, izbę regionalną. Oj kręci się iza w oku.

A co o odchodzących trzecio-

klasistach. W grupie dziewcząt najlepsza była Sylwia Michalczak, ale było to w pierwszej i drugiej klasie. Trzecia raczej słabo. W chłopcach najlepszy był Patryk Skóbel – indywidualnie i drużynowo (życzę mu, aby mógł rozwijać swoje umiejętności piłkarskie). Natomiast najlepszy wynik uzyskał Szymon Styrczula w biegu na 1000 m – czas 2:53,86 min – to rekord, który będzie ciężki do pobicia. Przysięgam, że bardzo fajnie prowadziło mi się lekcje z tą grupą. Lubiałem z nimi grać w kosza, siatkę,

nogę a nawet graliśmy w ręczną.

Jeszcze jedno odejście – Weronika Bieniasz 2G – przenosi się do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem. Weronikę zapamiętam z jej wielu zwycięstw w biegach narciarskich i biathlonie. Jej rekordy na 600 m będą wyzwaniem dla młodszych koleżanek. W gimnazjum Weronika uzyskiwała czas 1:47,65min. Życzę Weronice i wszystkim odchodzącym wszystkiego najlepszego.

Wojciech Kosakowski